

## **PIT określa świadomość?**

Kategoria: Felietony

Opublikowano: sobota, 29, marzec 2014 23:00

Jarosław Komża

Odśloni: 2550

---

Wczoraj darmowy transport, dziś zero podatku od nieruchomości. Co jutro? Darmowe mieszkanie komunalne? Zwolnienie z opłat za wodę i ścieki? Czy czeka nas weryfikacja znanego powiedzenia „*dla dobrego towarzystwa Cygan dał się powiesić*”? Czy jego nowa wersja będzie brzmiała „*dla zdobycia nowego mieszkańca, władza lokalna gotowa jest nawet na szaleństwo*”? A może w takich rozwiązaniach nie ma nic dziwnego i warte są umieszczania w bazie dobrych praktyk?

## **PIT głównym źródłem dochodów własnych JST**

Z informacji resortu finansów widać, że udział w podatku płaconym przez osoby fizyczne stał się w ostatnich latach głównym źródłem dochodów własnych samorządów. Rosł zarówno jego udział w grupie dochodów własnych, jak i wpływy. W przeciwieństwie do podatku od osób prawnych, którego udział jest mniejszy, a wpływy nieregularne. Wpływy z PIT w kolejnych latach kształtowały się następująco. W 2013 wyniosły 32,4 mld zł, w 2012 r. - 30,8 mld w 2011 r. - 29,4 mld, 2010 r. - 26,9 mld, 2009 r. - 27 mld, w 2008 r. - 28,5 mld. Z CIT w 2013 r. wpłynęło do samorządów 6,2 mld zł (mniej niż samorzady planowały i mniej niż w roku ubiegłym), w 2012 r. - 6,8 mld, 2011 r. - 6,8 mld, 2010 r. - 6,1 mld, w 2009 r. - 6,6 mld, w 2008 r. - 7,5 mld.

## **Każdy chwyt dozwolony?**

Niedawno pisaliśmy o wprowadzeniu przez samorząd Żor darmowych przejazdów miejskim transportem publicznym. Od stycznia mieszkańcy podlaskiej gminy Michałowo w powiecie białostockim nie muszą już płacić podatku od nieruchomości. Nowe prawo obowiązuje na czas nieokreślony. Czy to puste gesty na koniec kadencji, niewiele kosztujące, a wizerunkowo świetnie przyjmowane? Czy raczej może jesteśmy świadkami łapania się tonącego brzytwy i stosowania różnych chwytów w walce o mieszkańca, z którym przyjdzie do gminy część jego PIT-u? Początek szaleństwa, czy przemyślane działanie?

W przypadku Żor koszty decyzji były znaczne. Gmina będzie musiała dopłacać do komunikacji miejskiej rocznie więcej o 1 mln zł. Ale z drugiej strony wpływy ze sprzedaży biletów malały, spadając na tak niski poziom, że można było uznać, iż ich nie było. W przypadku Michałowa roczna strata z braku wpływów z tytułu podatku od nieruchomości to ok pół miliona zł. Przy rocznych dochodach gminy rzędu 28 mln to może niewiele.

## **Nie każdemu dane jest podjęcie takiej decyzji**

## PIT określa świadomość?

Kategoria: Felietony

Opublikowano: sobota, 29, marzec 2014 23:00

Jarosław Komża

Odśłony: 2550

---

Aby pokazać tło decyzji burmistrza Michałowa, należy odnotować, iż przez jego gminę przechodzi nitka gazociągu jamalskiego, a w miejscowości Kondratki działa tłocznia gazu. Gmina ma zatem stałe, stabilne źródło dochodów. Niezależne od przedsiębiorczości, czy umiejętności zarządzania jej lidera. Choć burmistrz zdaje się nieco umniejszać znaczenie tego czynnika: - *Do wprowadzenia takich zmian po prostu potrzeba chęci i odwagi. Wpływy do naszego budżetu związane z gazem to w tym roku około 7 mln zł, do tego mamy 2 mln zł jako udział w dochodach państwa. Ale inne gminy mają nawet 11 mln zł z tego drugiego tytułu, a jakoś na taki krok się nie zdobyły – zaznacza.* Jednak dodaje, (...) *nie każda gmina ma taką strukturę dochodów, wiadomo, że 20 czy 30 proc. z nich może z tego skorzystać, ale zachęcam do takiej decyzji.* Prawdopodobnie na stabilność dochodów ma także wpływ położenie gminy – 40 km od stolicy regionu Białegostoku.

Przyznam, że dziwiło mnie, a nawet oburzało przyznawanie swego czasu przez różne gremia tytułu najbardziej przedsiębiorczego samorządowca w Polsce pani wójt Kleszczewa. Cóż to za sztuka "utwardzać drogi w lesie" mając na terenie swojej gminy kopalnię węgla brunatnego, największą w Polsce i jedną z największych w Europie. Chciałbym zobaczyć, jak radziłyby sobie z zarządzaniem gospodarz tej gminy, gdyby nagle ktoś zmienił "grzędę tej kurze znoszącej złote jajka".

Nie chcę ani chwalić, ani krytykować takich decyzji, jak te podjęte przez samorzady Żor i Michałowa. Władze tych gmin miały do nich pełne prawo i z pewnością zostały one przemyślane i podjęte ze świadomością odpowiedzialności władzy publicznej za ich konsekwencje. Chcę jednak zwrócić uwagę, iż zanim upowszechnimy jakieś rozwiązanie, jako innowacyjne i warte naśladowania przez inne samorzady, rozważając jego zasadność należy wziąć pod uwagę indywidualne uwarunkowania danego samorządu. Bowiem na upowszechnianie zasługują przede wszystkim rozwiązania uniwersalne, mające wysoki - nazwę to - *"współczynnik zaszczepowalności"*, tj. mogące być zastosowane i odnieść korzystny skutek niezależnie od indywidualnych uwarunkowań.

Jarosław Komża

*Źródło: dane finansowe za [finanse.mf.gov.pl](http://finanse.mf.gov.pl), cytowane wypowiedzi za [wyborcza.biz](http://wyborcza.biz)*